

KOSZTY LECZENIA, POGRZEBU, RENTA

Roszczenia przysługujące po śmierci osoby bliskiej



PIO POLSKA
IZBA
ODSZKODOWAŃ

Koszty leczenia

Zwrot kosztów leczenia jest ograniczony do kosztów zakresłonych uzasadnionymi potrzebami poszkodowanego.

Pojęcie kosztów leczenia należy rozumieć szeroko. Do kosztów leczenia podlegających zwrotowi na podstawie art. 446 § 1 zalicza się wszelkie wydatki związane z samym leczeniem i rehabilitacją w ścisłym sensie, jak też koszty opieki oraz inne koszty pozostające w związku z leczeniem na skutek doznanego uszczerbku.

W szczególności należy wskazać, że w orzecznictwie za koszty leczenia uznano nie tylko koszty lekarstw czy zabiegów, ale również koszty pobytu w zakładzie opieki zdrowotnej, konsultacje u wybitnych specjalistów (Orzeczenie SN z dn. 26 czerwca 1969 r., II PR 217/69, OSN 1970, poz. 5), wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, wydatki na lekarstwa, koszty specjalnej opieki i pielęgnacji (Orzeczenie SN z dn. 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSN 1969/12, poz. 229), wydatki ponoszone w związku z koniecznością odpowiedniego odżywiania (Orzeczenie SN z dn. 19 czerwca 1975 r., V PRN 2/75, OSN 1976/4, poz. 70), wydatki związane z odwiedzinami chorego w szpitalu przez osoby bliskie (Orzeczenie SN z dn. 7 października 1971 r., II CR 427/71, OSPiKA 1972/6, poz. 108).

Koszty poniesione na leczenie poszkodowanego podlegają zwrotowi bez względu na to, czy okazały się skuteczne czy też nie, muszą jednak być uzasadnione ze względu na rozmiar i rodzaj poniesionej szkody.

Warto tutaj zaznaczyć, że uzasadnione jest żądanie zwrotu wydatków na lekarstwa spoza listy leków objętych ulgą lub kosztów niezbędnych zabiegów medycznych, które wobec braku faktycznych możliwości ich przeprowadzenia w ramach sektora publicznej służby zdrowia musiały być przeprowadzone w sektorze prywatnym (Orzeczenie SN z dn. 26 listopada 1991 r., III APr 75/91, OSAiSN 1992/6, poz. 38).

Koszty pogrzebu

Obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje koszty bezpośrednio związane z pochówkiem (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i in.), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych

Po śmierci osoby bliskiej przysługują: ● zwrot poniesionych kosztów leczenia i pogrzebu (art. 446 § 1 k.c.) ● renta alimentacyjna (art. 446 § 2 k.c.) ● stosowne odszkodowanie w postaci jednorazowej wypłaty (art. 446 § 3 k.c.) z powodu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej ● zadośćuczynienie w postaci jednorazowej wypłaty (art. 446 § 4 k.c.) w przypadku śmierci osoby bliskiej.

wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobka (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znaczne, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobka, wyższe), wydatki na wieńce i kwiaty, koszty zakupu odzieży żałobnej, wy-

datki na poczęstunek biorących udział w pogrzebie osób, przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku, skoro jest to zwyczaj w zasadzie powszechnie przyjęty, a zwłaszcza jeżeli jest w danym środowisku stosowany, i dotyczy przede

wszystkim krewnym zmarłego (bliższych i dalszych członków rodziny), jak również innych osób bliżej związanych ze zmarłym, np. najbliższych współpracowników. Koszt takiego poczęstunku, utrzymany w rozsądnych, stosownie do okoliczności, granicach (niemającego charakteru tzw. stypy pogrzebowej), podlega zwrotowi na równi z innymi kosztami pogrzebu zgodnie z art. 446 § 1 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1982 r., sygn. akt II CR 556/81).

Koszty pogrzebu podlegają zwrotowi w rozmiarze odpowiadającym zwyczajom panującym w danym środowisku. Przy ocenie kosztów postawienia nagrobka można brać pod uwagę ceny nagrobków przeciętnych, zaś przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów wyżywienia uczestników uroczystości pogrzebowych jedynie zasadniczy posiłek (orzeczenie SN z 22 stycznia 1981 r., sygn. akt II CR 600/80).

Natomiast indywidualne upodobania osób bliskich poszkodowanego, wykraczające poza powszechnie przyjęte zwyczaje, nie mogą obciążać osoby zobowiązanej do odszkodowania (orzeczenie SN z 24 listopada 1972 r., sygn. akt I CR 509/72).

Warto również zaznaczyć, że roszczenia o zwrot kosztów leczenia i kosztów pogrzebu przysługują temu, kto koszty te poniósł, niezależnie od tego czy jest spadkobiercą poszkodowanego, bowiem stopień związania zmarłego z osobą, która pokryła koszty pogrzebu, jest bez znaczenia (orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 listopada 1996 r., sygn. akt III APr 34/96 publ. w Pr. Pracy z 1997 r. Nr 12, poz. 43, orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29 sierpnia 1995 r., sygn. akt I ACr 440/95 publ. w OSA z 1995 r. Nr 6, poz. 44).

Przy ustaleniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. nie uwzględnia się zasiłku pogrzebowego przewidzianego w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (uchwała SN z dnia 15 maja 2009 r., III CZP 140/08, Biul. SN 2009 r., z. 5, poz. 7).

Renta alimentacyjna

Roszczenie o rentę przysługuje: - osobom, względem których ciążył na zmarłym ustawowo obowiązek alimentacyjny, - osobom bliskim, którym zmarły dostarczał dobrowolnie i stale środków utrzymania.

Renta przysługuje w wysokości obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego i możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez prawdopodobny czas trwania obowiązku alimentacyjnego.

Osobom bliskim, którym zmarły dobrowolnie dostarczał środków utrzymania, renta przysługuje, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Renta alimentacyjna służy naprawieniu szkody poniesionej przez to, że pozostali bliscy utracili osobę zobowiązaną do alimentacji (wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02).

Wysokość renty alimentacyjnej uzależniona jest od uzyskiwanego dochodu zmarłego po odliczeniu tej kwoty, którą zmarły przeznaczał na zaspokojenie własnych potrzeb. Wysokość renty uwarunkowana jest także możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zmarłego, które mógłby uzyskać, ale z różnych przyczyn nie uzyskiwał, zatem bywa to wyliczeniem hipotetycznym (uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988/4, poz. 42).

Przyznanie renty na rzecz stalego partnera pozostającego od dłuższego czasu ze zmarłym poszkodowanym w trwałym, faktycznym pożyciu - konkubinacie, może być uznane za zgodne z zasadami współżycia społecznego, o ile stałe świadczenia związane z dostarczaniem środków utrzymania tej osobie nie prowadziły do ograniczania zaspokojenia potrzeb najbliższych członków rodziny zmarłego (orzeczenie SN z 2 grudnia 1970 r., II CR 541/70, OSP 1972 Nr 3, poz. 52).

Beata Gierasimowicz
radca prawny
Europejskie Centrum
Pomocy Poszkodowanym
Sp. z o.o.

dokończenie
w następnym numerze

Szanowni Państwo, członkowie Polskiej Izby Odszkodowań

Pracujemy w branży, która dotyka ludzi najboleśniej. Codziennie mamy do czynienia z ogromnymi tragediami, nieszczęściami, które wywracają dotychczasowe życie, rujnują plany życiowe, powodują, że praktycznie z dnia na dzień trzeba przewartościować wszystko i wszystko zmienić. Potrzeba na to ogromnej siły i bardzo dużego wsparcia dla kogoś, kogo taka tragedia dotknęła.

Niestety takie tragedie zdarzają się też w naszym środowisku. Nie omijają ludzi, którzy zawodowo zajmują się odszkodowaniami.

W dniu 18 września 2010 r. odbył się pogrzeb syna mecenas Zbigniewa Króla. Jak Państwo pamiętacie, na spotkaniu 1 lipca 2010 r. mecenas Król miał swoje wystąpienie przyjęte przez wszystkich bardzo pozytywnie.

Przez wiele osób w naszej branży jest uważany za nestora i jedną z pierwszych osób, która tak naprawdę zajęła się na poważnie i na taką skalę problemem odszkodowań. Bardzo wiele osób dzisiaj zajmujących się likwidacją szkód stawiało pierwsze kroki w Jego kancelariach.

Marcin Król zginął 14 września 2010 r. tragicznie w wypadku samochodowym. Miał 19 lat. Był pełen marzeń i planów na przyszłość. Pełen nadziei na dobre życie.

Brak barierki na łuku drogi (dwa tygodnie wcześniej w tym samym miejscu samochód ciężarowy miał wypadek) spowodował prawdopodobnie tę tragedię.

Łącznie z p. Andrzejem Keslingiem postanowiliśmy w tej trudnej chwili być razem z rodziną p. Zbigniewa, jak i z nim samym, nie tylko jako Polska Izba Odszkodowań, ale też jako ludzie. Znamy mecenasa od kilku lat, spotykaliśmy się kilkakrotnie przy różnych okazjach, dlatego czułam, że obecność moja, jak i p. Keslinga, jest konieczna.

Złożyliśmy kondolenie i wyrazy współczucia w imieniu nas wszystkich, Rady Izby oraz wszystkich członków Polskiej Izby Odszkodowań. Wracając z tej smutnej uroczystości, uświadomiłam sobie kolejny raz, jak bardzo jesteśmy ludziami potrzebni.

Jak bardzo ofiary takich tragedii liczą na naszą wiedzę, profesjonalizm, wsparcie oraz etykę. Jak bardzo potrzebna jest Polska Izba Odszkodowań promująca takie zachowania.

Beata Karwacka

prezes zarządu Polskiej Izby Odszkodowań

